

TYGODNIK Podhalanski

RDK XX NR 21/2061
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT).
USA \$3 27 maja 2010 r.



Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

ZAKOPANE

Przelew na wnuczka

W czterech zakopanieckich domach odbywały się telefony od oszustów, którzy ulepili metodą „na wnuczka” próbowali wyłudzić pieniądze. str. 5

GORCE

Turbacz w parku

Lasy wokół najwyższego szczytu Gorców zostaną włączone do parku narodowego. str. 5

NOWY TARG

Lotnisko będzie

Przed 2014 r. nie ma szans, by przy okazji środki pomocowe na budowę lotniska. str. 9

RABKA

Prokurator w urzędzie

Prokurator odmówił wszczęcia śledztwa przeciwko rabcałkieskim wiceburmistrzom. str. 17

LEŚNICA

Skłócone Brzykły

Mieszkańcy z ul. Brzykły mówią, że mieszkańcy w gniecie. Od lat mają problemy z dojeżdżaniem do drogi głównej. str. 13

PODHAŁE

Informujemy naszych Czytelników, że w przyszłym tygodniu, ze względu na Boże Ciało, ogłoszenia będziemy przyjmować do poniedziałku, do godz. 13. Gazeta ukazuje się w środę 2 czerwca. Redakcja



fa. Tadeusz Uralski

Odręde dr. Wincenty Galicki. Człowiek - legenda. Człowiek - instytucja. Jeden z najwybitniejszych działaczy w historii Związku Podhalań. Społecznik, jakich dzisiaj już nie ma. Prawdziwy patriota.

Długo by wymieniał funkcje, jakie pełnił, zasługi, które ma na swoim koncie. czy wręcz medale i odznaczenia, które otrzymał. Sprawy Podhala zawsze były dla niego bardzo ważne. I dlatego bliski był mu także Tygodnik Podhalanski. Świadczą o tym jego teksty które czasem nam podczuwał, gdy chciał się swoimi przemyśleniami podzielić z czytelnikami. Czasem straszył, by zwrócić naszą uwagę na jakiś temat. Zawsze był nam życzliwy i serdeczny. Jego rad i wskazówek słuchaliśmy zawsze z ogromnym szacunkiem. Trudno sobie wyobrazić, że nie usłyszemy już nigdy jego głosu w naszym redakcyjnym telefonie.

Beata Zakot

O drze Wincentym Galickim piszemy także na str. 6

Odcięci od świata

Mieszkańcy Sromowiec Niżnych od poniedziałku formalnie odcięci są od świata. Z powodu kolejnego osuwiska droga pomiędzy Sromowcami Kąty a Sromowcami Średnimi została zamknięta. Mimo zakazu ludzie nią jeżdżą.

Czujemy się tu jak mały w sos, odcięci od całego świata - nie kryje oburzenia Bogumił Zachara. - Rozumiem, że trzeba było zamknąć drogę ze względu na zagrożenie, ale prace zabezpieczające trwały już, gdyby nie dyktando Plebaniego Parfu Nowoskiego. Istnie nie wydawała zgody na wyłączenie robotników - tłumaczy. - Mieszkańcy mówili są tu jak dołotek do parfu - dodaje.

Osuwisko powstało w drodze ubiegłego tygodnia na drodze powiatowej. W poniedziałek starostwo wydało decyzję o zakazie przejazdu z obydwu stron. Jedyny kontakt ze światem mieszkańców mają przez kładkę prowadzącą do Czerwonego Klasztoru na Słowacji. Tamtejszy są możliwości jest dowóz uczniów do gimnazjum w Sromowcach Niżnych. Problem w tym, że nie wszystkie dzieci mają paszport bądź dowód osobisty, uprawniający do przekroczenia granicy. W stwork gimnazjalistów nie pozostali do szkoły.

Osuwisko powstało na stromym, skalistym zboczu na Macielowej Gorze. - To intensywnych opadach woda w skalnych szczelinach zmocniła spiek, wybiła deszcz, zwiłała, uruchomiła skały namięt i



Rafał Bogumił Zachara próbuje, że uniknąć drogi odcięciem szynami.

obryzanych głazów - relacjonuje Waldemar Wojtaszek, wójt gminy Czerwony. Na miejscu osuwiska był w środę jako jeden z pierwszych. Ze stromego zbocza leciały ogromne głazy, wyrwane z podłoża sosny i błota. Każdy kolejny deszcz uruchamiał kolejne głazy, które spadały się na drogę. - Gdyż czas ostrzeżenie pomagające zabezpieczaniem, że czynie się większe ilości ziemi, a wraz z nią drzewa i kamienie - twierdzi wójt. W dodatku okazało się, że korpus drogi został podmyty od strony Dunajca.

Długo w poniedziałek o godz. 10 starosta zdecydował o zamknięciu drogi.

dokończenie str. 16

Zadyma w Sigmie

W wielkiej bijatyce przed dyskoteką Sigma w Upińcy rannych zostało kilka osób. Na filmach nakręconych w czasie zajść widać brutalną interwencję ochroniarzy, ale także atak kilkunastu osób na dyskotekę.

Patryk Kalcewicz

Do deszczowych wydarzeń przed dyskoteką Sigma w Upińcy doszło w nocy z 15 na 16 maja.

- Ciepłi świadkowie tego zdarzenia zostały już przesłuchane - relacjonuje przebieg śledztwa Da-

rianz Nowak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. - W tej chwili trwają przesłuchania kolejnych. Świadków całej było bardzo dużo. Około połowy minutowo telefonów z prośbą o interwencję na tym, jak daleko do bijatyki w dyskotekę. Zabezpieczyliśmy też inne doświadczenia między innymi dwaj chłopcy.

dokończenie str. 16